

Cicha woda – Weź nie pytaj

Hej dziewczyno młoda czyżeś oszalała
Czemuś swoje serce obcemu oddała
On się nie nadaje na męża Twojego
Zostaw go czym prędzej poszukaj innego
Mówili o nim cicha cicha cicha woda
Mówili do niej wszyscy jego się strzeż
A on jej ciągle szeptał czułe słowa
I wciąż jej mówił że ją kocha też
Mówili o nim cicha cicha cicha woda
Mówili do niej wszyscy jego się strzeż
A on jej ciągle szeptał czułe słowa
I wciąż jej mówił że ją kocha też
Hej dziewczyno młoda czemuś nie słuchała
Jak Cię cała wioska przed nim ostrzegała
Tyś nie była pierwsza której złamał serce
On tak robi każdej co mu wpada w ręce
Mówili o nim cicha cicha cicha woda
Mówili do niej wszyscy jego się strzeż
A on jej ciągle szeptał czułe słowa
I wciąż jej mówił że ją kocha też
Mówili o nim cicha cicha cicha woda
Mówili do niej wszyscy jego się strzeż
A on jej ciągle szeptał czułe słowa
I wciąż jej mówił że ją kocha też
Mówili o nim cicha cicha cicha woda
Bo on niejedną zostawił już
A Ty wsłuchana w jego słowa
Zostałaś sama z bukietem róż
Mówili o nim cicha cicha cicha woda
Mówili do niej wszyscy jego się strzeż
A on jej ciągle szeptał czułe słowa
I wciąż jej mówił że ją kocha też

Mówili o nim cicha cicha cicha woda
Mówili do niej wszyscy jego się strzeż
A on jej ciągle szeptał czułe słowa
I wciąż jej mówił że ją kocha też



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych